

Wczoraj w Berlinie rozpoczęli obrady czterech ministrów

Wymiana depesz w 5 rocznicę podpisania układu o przyjaźni między PRL i Rumuńską Republiką Ludową

Do Towarzysza Gheorghiu Deja Prezesa Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej

Bukareszt.
Z okazji 5 rocznicy podpisania układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Rumuńską Republiką Ludową przesyłam Wam, Towarzyszu Premierze, w imieniu rządu i narodu polskiego najlepsze życzenia dalszych sukcesów bratniej Rumuńskiej Republiki Ludowej na drodze do socjalizmu i utrwalenia pokoju.
Pięć lat doświadczenia owocnej realizacji naszego układu dowiodło, że służą one zarówno rozwojowi gospodarczemu i kulturalnemu naszych krajów, jak i umocnieniu pokoju i bezpieczeństwa międzynarodowego. Narod polski dążyć będzie do dalszego zacieśnienia więzów braterstwa i wszechstronnej współpracy z narodem rumuńskim w ścisłej przyjaźni i sojuszu z wielkim narodem radzieckim i wszystkimi narodami obozu pokoju i demokracji.

BOLESŁAW BIERUT
Prezes Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej

Do Prezesa Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej
Towarzysza Bolesława Bieruta

Warszawa.
Z okazji pięćdziesięciu lat zawiązania układu o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Rumuńską Republiką Ludową i Polską Rzeczpospolitą Ludową proszę przyjąć, Towarzyszu Premierze, najgorętsze pozdrowienia narodu rumuńskiego i rządu Rumuńskiej Republiki Ludowej.
Układ ten stanowi doniosły wkład do sprawy stałego rozwoju braterskich stosunków między naszymi narodami, do sprawy budowy socjalizmu w naszych krajach, w walce o pokój, którą narody nasze prowadzą wraz z wszystkimi milijarami pokój miłującymi pod przewodnictwem naszego wielkiego przyjaciela i wyzwoliciela — Związku Radzieckiego.
Naród rumuński żyje narodowi polskiemu — bratu i sojusznikowi — nowych sukcesów w owocnej pracy dla jego dobrobytu i szczęścia, dla rozwoju ludowo-demokratycznej Polski.

Gheorghiu Dej
Prezes Rady Ministrów Rumuńskiej Republiki Ludowej

Wymiana depesz w 5 rocznicę podpisania układu o przyjaźni między PRL i Rumuńską Republiką Ludową

W PONIEDZIAŁEK, 25 BM., ROZPOCZĘLI SIĘ W BERLINIE OBRADY KONFERENCJI MINISTRÓW SPRAW ZAGRANICZNYCH CZTERECH MOCARSTW.
Okolo godziny 15 do gmachu b. Rady Kontrolej w Berlinie zachodnim przybyli ministrowie spraw zagranicznych ZSRR, USA, Anglii i Francji. Ministrom towarzyszyli ich doradcy i rzeczownicy.

Na pierwszym posiedzeniu, które trwało cztery godziny, ministrowie spraw zagranicznych złożyli oświadczenia, odzwierciedlające stanowiska swych rządów wobec problemów, które mają być przedmiotem obrad konferencji. Przemawiali kolejno: minister spraw zagranicznych Francji — Bidault, Anglii — Eden i ZSRR — Molotow. Na pierwszym posiedzeniu przewodniczył sekretarz stanu USA, Dulles, który złożył oświadczenie na posiedzeniu wtorkowym.

W piątek, mroźny dzień zimowy rozpoczęła się — po pięcioletniej przerwie — konferencja ministrów spraw zagranicznych czterech wielkich mocarstw. Od ostatniej konferencji w roku 1949 minęły lata brzemienne w doświadczeniach. Agresywne sily w Stanach Zjednoczonych przesyły w tym okresie do Japonii przygotowane wojennych, jądrowych i atomowych siłach międzynarodowych. Konsekwentnej, czynnej polityce pokojowej Związku Radzieckiego, wzrostowi sił obozu pokoju zawdzięcza ludzkość nie tylko to, że nie udało się imperialistom rozpaść awanturę wojenną, lecz również to, że powstały warunki, które mogą ułatwić rozstrzygnięcie napięcia na świecie. I oto w Berlinie rozpoczęły się obrady czterech mocarstw.

Wielki był udział światowej opinii publicznej w przygotowaniu tej konferencji. Wobec nacisku opinii światowej Stan Zjednoczony nie mógł po prostu odrzucić wielkiej radzieckiego programu pokojowego, przewidującego dla rozwiązania spornych spraw drogę rokowań, a nie sily. Opinia publiczna uświadamia sobie, że dojrzała sytuacja wymaga rozwiązania dwóch doniosłych zagadnień naszych czasów: sprawy bezpieczeństwa w Europie i bezpieczeństwa na Dalekim Wschodzie. Dojrzała sytuacja, w której konferencja powinna się przekształcić w konferencję pięciu mocarstw — z udziałem Chin Ludowych.

Jasne jest, że kluczowym problemem sprawy bezpieczeństwa w Europie jest kwestia niemiecka. I dlatego wybór stolicy Niemiec na miejsce obrad ma znaczenie symboliczne. Przejazdka po ulicach Berlina jest w istocie rzeczą — można powiedzieć — fizycznym zaskoczeniem się z kwestią niemiecką. Nienaturalne rozbicie tego miasta symbolizuje rozbicie Niemiec i napięcie w Niemczech.

Reut oka na wygląd ulicy i na prasę obu części Berlina daje bezpośrednie wyobrażenie o przeciwnych kierunkach w podejściu do problemu niemieckiego. W sektorze demokratycznym prasa stoi pod znakiem umiarkowanych żądań zawarcia traktatu pokojowego i zjednoczenia kraju na podstawach pokojowych i demokratycznych. A prasa zachodnio-berlińska ze szczególnym uporem odpowiadła na to: „armia europejska”, „armia europejska” — to znaczy rozbicie Niemiec, a więc utrwalenie.

Wzrost dobrobytu zależy od nas samych

Klasa robotnicza Łodzi i województwa

Wzrost dobrobytu zależy od nas samych

głębia i rozszerza Czyn Przedzjazdowy

Zalogi zakładów pracy z terenu Łodzi i województwa na masowych posiedzeniach omówiły dotychczasowego przebiegu realizacji zobowiązań występują z ceną inicjatywą pogłębienia i rozszerzenia Czynu Przedzjazdowego.

PODNIEMIEMY ILOŚĆ I JAKOŚĆ PRODUKCJI, OBNIŻYMY KOSZTY WŁASNE, BĘDZIEMY WALCZYĆ O TRWAŁOŚĆ I ESTETYKĘ WYKONYWANYCH PRZECZ NAS ARTYKUŁÓW — oto treść zobowiązań łódzkiej klasy robotniczej — włókienniczy, metalowców, chemików...

ZPW IM. OSSOWSKIEGO
Na uroczystym masowym zebraniu się pracownicy ZPW im. Ossowskiego — pisze nasz korespondent — Antoni Grabowski. Na mównicę wchodzi delegaci załogi, by zameldować o podjęciu dodatkowych zobowiązań przedzjazdowych.

— My, pracownicy przedzjazdowi oddziału II, zobowiązujemy się w I kwartale br. wyprodukować ponad plan 5500 kg przędzy — mówi Jadwiga Podkowiak.
— Postanawiamy wyprodukować ponad plan do końca I kwartału 8000 metrów watałiny — w imieniu załogi oddziału II składa zobowiązanie Henryk Mirys.
— My, pracownicy waciarni oddziału II, wyprodukujemy ponad plan 7000 kg waty — stwierdza Franciszek Tyranowicz.

Ogółem załoga ZPW im. Ossowskiego postanowiła wyprodukować w ramach Czynu Przedzjazdowego 19 tys. kg przędzy i 16500 metrów watałiny ponad plan, zwiększyć produkcję przędzy I gatunku o 0,5 proc. oraz w oddziale przygotowania przędzy zmniejszyć ilość odpadków o 0,3 proc.

ZPO W BRZEZINACH
Jak podaje nasz korespondent Stanisław Sobieszkowski, również załoga Brzezińskich ZPO przystąpiła do pogłębienia swoich zobowiązań przedzjazdowych. I tak pracownicy wszystkich zespołów produkcyjnych postanowili wyprodukować artykuły tylko w I gatunku.

Robotnicy tych zakładów zaoszczędzą ponadto 100 metrów tkaniny oraz 50 tysięcy metrów nici.

ŁÓDZKIE ZAKŁADY KINOTECHNICZNE
Jak podaje korespondent Aleksander Pytko — załoga Łódzkich Zakładów Kinotechnicznych przystąpiła do pogłębienia zobowiązań na czes II Zjazdu naszej partii. W ramach zobowiązań pracownicy działu głównego mechanika wykonają dokumentację techniczną na projektor dziesięciu jeden dzień przed terminem Robotniczy działu tokarek leki, rewolwerowych, montażu „AP-11”, „AP-3”, „S” zrealizują plan I kwartału do 25 marca. Szluszare Stanisławski i Pietrzak wykonają ponad plan 4 głosniki, a pracownicy grupy remontowej zmniejszą zużycie oliwy wysokogatunkowej o 1 proc.

Nowe kadry wykwalifikowanych pielęgniarek



Wczoraj odbyło się w Łodzi uroczyste zakończenie kursu pielęgniarek, zorganizowanego przy Szpitalu Klinicznym Akademii Medycznej w Łodzi.

Obrady Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej

SZTOKHOLM, 25. I.
25 bm. rozpoczęły się tu obrady Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej (SFMD).

W obradach biorą udział przedstawiciele organizacji młodzieżowych, należących do SFMD, m. in. organizacji „Międzynarodowa Służba Obywatelska”, Międzynarodowej Organizacji Młodych Chłopców itd.

Na porządku dziennym są następujące zagadnienia: 1. Obrona partii młodzieży wiejskiej i udział SFMD w zorganizowaniu międzynarodowego spotkania młodzieży wiejskiej. Referat na ten temat wygłosi przewodniczący SFMD Bruno Bernini.

2. Działalność SFMD w dziedzinie wymiany kulturalnej i sportowej między młodzieżą różnych krajów. Referat w tej sprawie wygłosi sekretarz generalny SFMD Jacques Denis.

Wszystkie zasadnicze prace murańskie przy budowie zewnętrznych ścian Pałacu zostały zakończone. W szybkim tempie wykańcza się obecnie omurowywanie i wykładanie elewacji ceramiczną szczerbów partii części wysokościowej.

Równocześnie w sali kongresowej prowadzone są prace ciesielskie i betonarskie. Wykonano już małą kopułę nad znajdującą się w podziemiu salą, gdzie mieścić się będzie restauracja i bufet dla uczestników imprezy, które odbywać się będą w sali kongresowej. Prowadzone są tu jednocześnie prace przy betonowaniu podłogi sali.

Poza tym poważnie zaawansowane są roboty przy wykańczaniu wnętrza teatru dramatycznego i części muzealno-widowiskowej Pałacu.

Mimo mrozów budowa PK i N postępuje naprzód

WARSZAWA, 25. I.
Silne mrozy, jakie panują obecnie w Warszawie, nie zahamowały prac przy budowie Pałacu Kultury i Nauki im. J. Stalina.

Wszystkie zasadnicze prace murańskie przy budowie zewnętrznych ścian Pałacu zostały zakończone. W szybkim tempie wykańcza się obecnie omurowywanie i wykładanie elewacji ceramiczną szczerbów partii części wysokościowej.

W dniu 28 bm. sesja RN m. Łodzi

Dnia 28 bm., o godz. 14, w sali „Teatru Ziemi Łódzkiej” przy ul. Kopernika 8, odbędzie się sesja Rady Narodowej m. Łodzi. Tematem obrad będzie między innymi sprawa pracy, osiągnięć i braków handlu w naszym mieście.

W sesji tej ze względu na ważne zagadnienia powinni wziąć udział przedstawiciele komitetów blokowych, rad zakładowych i organizacji masowych.

Pracujący chłopci zwycięsko realizują swe zobowiązania

Każdy dzień przynosi nowe meldunki o wykonaniu przez poszczególne gromady, PGR, spółdzielnie produkcyjne zobowiązań podjętych dla uczczenia II Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Pracujący chłopci gromady Rawiczków, gminy Kawęczyn Nowy, w powiecie skierniewickim, zobowiązali się zaspacerować doły na drodze Pamiętna-Rawiczków. Zobowiązanie to zrealizowali już w dniu 15 stycznia bieżącego roku. Osiatną pracą wyróżnili się Józef Bobrowski i Franciszek Dyszkowski. W tej samej gminie załoga PGR w Nowym Dworze, realizując zobowiązania przedzjazdowe, wykonała roboty drogowe, skracając drogę do gospodarstwa o 1 km.

Wiele gromad, spółdzielni produkcyjnych, PGR, gminnych spółdzielni itp., wykonawszy całkowicie lub częściowo swe zobowiązania przedzjazdowe, dodatkowymi zobowiązaniami pragnie uczcić II Zjazd PZPR.

I tak pracownicy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w gminie Golezów, w powiecie piotrkowskim, dla uczczenia II Zjazdu partii podjęli szereg dodatkowych zobowiązań i zespołowych zobowiązań. Kierownik komórk finansowej, Jan Sek, postanowił przeprowadzić jeden temant oraz sporządzić bilans na pięć dni przed terminem. Zarząd tegoż GS zobowiązał się do dnia 1 lutego br. otworzyć trzy nowe punkty detalicznej sprzedaży.

Gromady gminy Będów w powiecie brzezińskim postanowiły wykonać roboty przy naprawie starych i budowie nowych dróg oraz naprawie stare i wykopać nowe rowy odwadniające. Ogółem w gminie Będów pracujący chłopcy wywinęli 7,9 km drogi oraz wykopał 8,6 km rowów odwadniających.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowiła zwiększyć troskę o estetykę produkowanych koszuł, dbać o czystość mezzyn, podjąć apel Saja: „Ja nie wypuszczę braku”. Zobowiązanie to podjęły m. in. ZMP obk: Aleksandra Rojak, Kzmiłowa Pawłowska i Józefa Kościńska.

W Zespole „Wólczańska” dodatkowe zobowiązania produkcyjne podjęło 80 proc. zatrudnionej tu młodzieży. M. in. młodzież robotniczy z sąl Zofii Trebskiej postanowi

Świat ciagu doby

ZAMKNIĘCIE ZJAZDU HINDUSKIEJ PARTII KONGRESOWEJ
W dniu 24 bm. zakończył obrady LIX Zjazd Hinduskiej Partii Kongresowej. Zjazd uchwalił wszystkie rezolucje, przedstawione przez komisję. Na posiedzeniu końcowym przemawiał premier Kaszmiru Gulam Mohammed Bakszi. „Będziemy walczyć ze wszystkimi siłami przeciwko obcym intruzom w Kaszmirze, przeciwko utworzeniu na jego terytorium baz wojskowych — oświadczył Bakszi. Zapewniam was, że stawimy opór wszelkim próbom przekształcenia Kaszmiru w drugą Gruzję”.

ZJAZD „STAHLHELMU” W BRUNSWIKU
Politycy bonscy dopuścili się przed zjazdem konferencji berlińskiej bezczelnej prowokacji, zwołując na zwołanie zjazdu organizację „Stahlhelmu” w Brunswiku. Na zjeździe obecnych było dwadzieścia b. członków Wehrmachtu i Waffen SS, którzy stąpali w starych mundurach ze wszystkimi dystynkcjami i odznakami. Przemawiał na zjeździe przewodniczący „Stahlhelmu” b. marszałek hitlerowski, zbrodniarz wojenny Kesselring. Zjazd odbył się w świetle sztandaru hitlerowskiego, aby udaremnić wszelką akcję protestacyjną ze strony mas pracujących.

WZROSTA WYDATKI NA ZBROJENIA W SZWECJI
W szwedzkim Riksdagu odbyła się debata ogólna nad preliminarnym budżetem na 1954 r. Preliminarz ten zamieścił się po stronie wydatków suma 8.517 milionów koron, tj. o 350 mil. now koron wyższą od poprzedniego budżetu. Wydatki na zbrojenia wynoszą 2.180 milionów koron, tj. o 370 milionów koron więcej niż w poprzednim roku finansowym. Rząd ma zamiar pokryć deficyt budżetowy w drodze podwyższenia podatków oraz emisji pożyczki wewnętrznej.

PRZYBYCIE DELEGACJI ARTYSTÓW RADZIECKICH DO INDII

Agencja TASS donosi z Delhi, że 25 bm. przybyła tam delegacja artystów radzieckich z ministrem kultury ZSRR N. B. Szpologinem na czele.

Na dworcze udekorowanym kwiatami zebrało się przeszło 2 tys. osób.

HEMINGWAY URATOWAŁ SIĘ Z KATASTROFY LOTNICZEJ

Wbrew poprzednim doniesieniom, że podczas katastrofy z samolotu pasażerskiego na trasie z Londynu do Indii zginął pisarz amerykański Ernest Hemingway z żoną, okazało się, że obaj ocala. Nie jak pilot samolotu, wyszli cało z tej katastrofy. Agencja Reuters donosi, że Hemingway, jego żona i pilot ocalał z katastrofy, zderzenia samolotu z wodospadami Murchison na Nilu.

ANGLICY BUDUJĄ NOWE BAZY WOJSKOWE NA WYBIEŻU ZATOKI PERSKIEJ

„Daily Mirror” donosi, że Anglicy budują na wybrzeżu Zatoki Perskiej nowe bazy wojskowe. Dr. Kewell — stwierdza dziennik — przybyła niedawno duża grupa inżynierów angielskich, którzy budują te bazy. Zdaniem dziennika, budowane obecnie bazy „stanowią oparcie w ogólnym planie budowy bazy wojskowej w Zatoce Perskiej”.

Przypominamy — kto przed Adenauerem mówił o „Nowej Europie”

NA ZDJĘCIU: wiec zorganizowany przez hitlerowców w Berlinie w r. 1943. Wielki napis głosi „O Nową Europę”.



Szybki wzrost bezrobocia w USA

Tysiące włóknarzy pozbawiono pracy

Rosną szeregi komunistów włoskich

W dniu 24 bm. odbył się w całym Włoszech wiec i zebrań, poświęcone pamięci wodza mas pracujących całego świata, Wielkiego Lenina i 33 rocznicy utworzenia Włoskiej Partii Komunistycznej (21 stycznia 1921 r.).

Pietro Secchia w wywiadzie, opublikowanym przez „Unita”, stwierdza, że na dzień 15 października 1953 roku Włoska Partia Komunistyczna liczyła 40.745 członków, czyli o 11 w 1952 roku. Komunistyczna Federacja Młodzieży skupia obecnie w swych szeregach 437.240 członków. Tak więc oba te organizacje komunistyczne zrzeszają 2.571.525 osób. Dziesiątki tysięcy członków partii komunistycznej stoją na czele organizacji masowych.

PRASA AMERYKAŃSKA NADAŁ ZAMIESZCZA WIELE ARTYKUŁÓW I WIADOMOŚCI NA TEMAT OBJAWÓW KRYZYSOWYCH W GOSPODARCE STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

Dziennik „Christian Science Monitor” donosi o poważnym spadku produkcji w przemyśle włókienniczym. W ciągu 1953 r. 25 fabryk włókienniczych w stanach Nowej Anglii całkowicie zaprzestają produkcji, wskutek czego kilkadziesiąt tysięcy robotników straciło pracę.

Tygodnik „United States News and World Report” stwierdza, że „szybki wzrost bezrobocia w Stanach Zjednoczonych jest najwymowniejszym dowodem spadku aktywności gospodarczej”. Kierownictwo kongresu przemysłowych związków zawodowych (CIO) stwierdza, że w styczniu br. liczba bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych jest dwukrotnie wyższa od liczby bezrobotnych w styczniu 1953 r. Szczególnie szybki wzrost bezrobocia nastąpił w ostatnim kwartale ubiegłego roku. Następnie „Wall Street Journal” przytacza opinie przemysłow-

Rząd NRD działa w interesie całego narodu

Prasa demokratyczna o piśmie rządu NRD do konferencji czterech

BERLIN, 25. 1.

Pismo rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej do ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, zawierające prośbę, by przedstawiciele NRD i Niemiec zachodnich wzięli udział w omówieniu na konferencji problemu niemieckiego — znalazło głęboki oddźwięk wśród ludności NRD i całego niemieckiego społeczeństwa niemieckiego. Berlińska prasa demokratyczna podkreśla, że pismo rządu NRD odpowiada w pełni dążeniom wszystkich uczciwych patriotów niemieckich.

Dziennik „Vorwärts” w artykule pt.: „Rząd NRD działa w interesie całego narodu niemieckiego” pisze: „Krok rządu NRD jest konsekwentną kontynuacją jego polityki, zmierzającej do tego, aby wszelkimi siłami przyczynić się do odwrócenia w sytuacji międzynarodowej odpowiedzialności wobec narodu niemieckiego i narodów Europy, reżim hitlerowski, podobnie jak i jego zaścizny z Berlina zachodniego, usiłuje wykorzystać każdą okazję do zatrucia atmosfery politycznej”.

Dziennik przypomina szereg faktów, które ostatnio miały miejsce, a w szczególności próby kilku hitlerowskich donoszących zmiany konstytucji zachodnio-niemieckiej w tym celu, aby przetrwać w obywatelskiej służbie wojskowej. Dziennik wskazuje dalej na niedawne oświadczenie Adenauera, złożone na posiedzeniu zarządu CDU, z którego wynika, że kanclerz hitlerowski zamierza kontynuować politykę remilitaryzacji Niemiec zachodnich.

Dziennik podkreśla, że pismo rządu NRD popiera miliony Niemców, którzy podnieśli w tych dniach głos, żądając zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, wycofania wszystkich wojsk okupacyjnych, zjednoczenia Niemiec na zasadach demokratycznych oraz położenia kresu polityce remilitaryzacji i przygotowań wojennych w Niemczech zachodnich.

Szpiedzy Gehlena próbowali stordedować konferencję berlińską

BERLIN, 25. 1.
Dziennik „Neues Deutschland” zamieścił komunikat stwierdzający, że władze bezpieczeństwa NRD przekazały do opublikowania przez agencję ADN dowody dalszych kłopotów szpiegowskiej „organizacji Gehlena”.
Jak wynika z tych dokumentów, wspomniana organizacja szpiegowska, prowadząca dywersyjną działalność w myśli instrukcji amerykańskich, przygotowywała ostatnio szereg prowokacji w celu stordedowania berlińskiej konferencji ministrów spraw zagranicznych. Dzięki akcji władz bezpieczeństwa NRD kłopoty te zostały zdławione. Ujawniono przy tym nowe dowody istnienia znowu między wywiadami amerykańskimi, zachodnio-berlińską policją Stumma i agentami „organizacji Gehlena”.
„Neues Deutschland” ogłasza również oświadczenie jednego z agentów tej organizacji — Emila Baha, który przeszedł na terytorium Niemieckiej Republiki Demokratycznej i oddał się do dyspozycji władz NRD, wręczając im posłane dokumenty.
Do 18 stycznia 1954 roku — stwierdził m. in. Bahr — działaniem w Berlinie zachodnim pod przybranym nazwiskiem Brendel jako zastępcy kierownika pododdziału 6080, podlegającego organizacji szpiegowskiej b. generała Wehrmachtu hitlerowskiego Gehlena.
Pododdział 6080 zajmował się głównie zbieraniem materiałów szpiegowskich o charakterze wojskowym i ekonomicznym, dotyczących rozmieszczenia mostów, zakładów i instytucji administracyjnych celem organizowania tam akcji dywersyjnej i sabotażu w związku z przygotowaniami do wojny. Wszystko to działo się na zlecenie wywiadu amerykańskiego, z zgodą i z poparciem rządu Adenauera.
Bahr stwierdził następnie, że w związku z ujawnieniem wielu agentów „organizacji Gehlena” zastosowano nowe środki ostrożności. Bahr otrzymał rozkaz porozumiewania się nie jak zwykle z oficerami wywiadu amerykańskiego, lecz bezpośrednio z prezydentem zachodnio-niemieckiej policji Stumma.

PERKIN, 25. 1.
Agencja Nowych Chin powołując się na doniesienie dziennika „Pakistan Times” podaje, że we francuskich i portugalskich posiadłościach kolonialnych na Półwyspie Indyjskim rozpoczęto budowę amerykańskich baz lotniczych. Władzom o budowie przez USA baz wojskowych na tym półwyspie potwierdził również Mario Rodrigues — przywódca Partii Ludowej Goa.

Oświadczył on 18 stycznia w Bombaju, że „w Bombaju prowadzone są prace przy budowie nowego lotniska. Kontrolę nad budową baz sprawuje personel wojskowy obcych państw, w szczególności Stanów Zjednoczonych”.

Rodrigues dodał, że władze portugalskie w Goa prowadzą wzmocnione przygotowania wojenne. Ogłosił one na terenie całej kolonii stan wyjątkowy. Francuskie okręty wojenne przewożące wojska do Wielmoż dostarczają wielkie ilości broni do Pondichery.

W strefie Kanału Sueskiego

Zamieszki wśród żołnierzy angielskich

Według informacji prasy egipskiej, dnia 24 bm. w obozie nr 57 wojsk brytyjskich, położonym w pobliżu Faida doszło do poważnych zamieszek. Grupa żołnierzy kolonialnych, przebywających w tym obozie, zaprezentowała przeciwko zemu ich traktowaniu. Gdy dowództwo obozu odrzuciło protest — żołnierze postanowili zorganizować ucieczkę. Warty obozowe otworzyły ogień do uciekających.

Nadal mroży

Jak podaje PIRM — w nocy w wielkiej części kraju przekroczyła temperatura minus 22 st. do minus 24 st. na wschodzie i minus 16 st. w dzielnicach centralnych do około minus 18 st. na zachodzie kraju.

Życzenia

polskich bojowników o pokój dla dziekana katedry Canterbury

— Hewletta Johnsona z okazji

80 rocznicy

jego urodzin

WARSAWA, 25. 1.

25 stycznia br. dziekan katedry Canterbury — Hewlett Johnson, wybitny bojownik o pokój, laureat Międzynarodowej Nagrody Stalinowskiej „Za utrwalenie pokoju między narodami” ukończył 80 lat. W związku z rocznicą jego urodzin przewodniczący Polskiego Komitetu Obronców Pokoju Jarosław Iwaszkiewicz przesłał jubilatowi telegram z życzeniami następującej treści:

„Polski Komitet Obronców Pokoju przesyła Panu z okazji 80 rocznicy urodzin najserdeczniejsze gratulacje i gorące życzenia osobistej pomyślności. W polskim obrocie pokoju znana jest dobrze pańska szlachetna, nieustraszona i owocna działalność na rzecz pokoju i porozumienia między narodami, którą prowadzi Pan od wielu lat odważnie i ofiarnie, wzbraniając nowszechny szacunek i uznanie.”

Działalność Pańska przyczyniła się do pogłębienia przyjaźni między narodem polskim a narodem angielskim. Tym prośbą do dnia Pańskich urodzin życzymy Panu długich lat życia i pracy dla dobra narodu brytyjskiego i sprawy pokoju.”

Yczena jubilatowi przesyła również wiceprzewodniczący Światowej Rady Pokoju prof. Leopold Infeld oraz laureat Nagrody Stalinowskiej Leon Kruczkowski.

8 tys. robotników przemysłu elektrotechnicznego strajkuje w okręgu londyńskim

LONDYN, 25. 1.

Agencja Reutersa donosi, że dnia 25 bm. około 8000 robotników przemysłu elektrotechnicznego w okręgu londyńskim rozpoczęło tygodniowy strajk. Wstrzymane zostały prace budowlane i montażowe w większości elektrowni okręgu stołecznego.

Jak wiadomo, od kilku już dni strajkuje przeszło 1800 robotników przemysłu elektrotechnicznego w różnych miastach angielskich, w Belfastie i innych miastach północnej Irlandii. Spodziewane jest rozszerzenie się strajku na inne miasta Anglii.

Nowy ambasador Związku Radzieckiego we Włoszech

MOSKWA, 25. 1.

Jak donosi agencja TASS, Prezydent Rady Najwyższej ZSRR mianował Aleksandra Bogdanowa ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym ZSRR we Włoszech.

Dotychczasowy ambasador nadzwyczajny i pełnomocny ZSRR we Włoszech M. Kostylew został zwolniony od tych obowiązków wobec przeniesienia go na inne stanowisko.

Dziwne pretensje

Pohodnowo — koreański dyktator — Li Si Man. Orzekł tymi dniami, że jego „zromadzenie narodowe” utraciło prawo reprezentowania narodu, i że on w ogóle „ma prawo do tego „zromadzenia”.

„Nigdy jeszcze nie widziałem „zromadzenia” — dodał na zakończenie rozszerzonego „władca”.

Ze „zbiornikiem” — to fakt. Ale ktoś — u licha! — zbierał to zbieranie, by służyć swemu panu wiecznie i gorliwie! Jeśli nawet tak przesłana zbierania przesyła Li Si Man, to do niego, nie pozostało mu nic innego, jak „wydelegować” na miejsce posłów odpowiedzialną ilość policjantów i żandarmerii, no i poprosić, by przewodnicztwo w tym „parlamentarystycznym” zjeździe objął łaskawie jakiś dziarski generał z USA. Stunkni wtedy, a jego listy i słowa — to było po prostu powód do irytacji.

Demonstracje antybrytyjskie w Madrycie

LONDYN, 25. 1.

Agencja Reutersa donosi z Madrytu, że w poniedziałek doszło tam do nowych demonstracji antybrytyjskich pod hasłem zwrotu Gibraltaru. Demonstracje rozpoczęli studenci fałangistowskie, którzy przeszli pochodem przez ulice miasta niosąc transparenty z napisami antybrytyjskimi. Do studentów przylączyli się wkrótce inni demonstranci, tak że pochód wzrósł do 8 tys. osób.

Braterska współpraca

To, co wywołuje strach w kapitalistycznym świecie pogoni za zyskiem, a nas napawa dumą i radoscią, to, co w nim powoduje pełne gorczy refleksje na temat przesiadki kapitalizmu, a nam otwiera coraz piękniejszą perspektywę — to niespożytki w swoim rozwoju, stale postępujący rozwój ekonomiczny krajów obozu pokoju i socjalizmu ze Związkiem Radzieckim na czele. Nawet najbardziej zagorzały obrońcy kapitalizmu muszą przyznać, że nieustannie rośnie siła gospodarcza naszego obozu. Między krajami bowiem, które zrzucały kapitalistyczne jarzmo, istnieje nowy typ stosunków, opartych nie na imperialistycznym prawie dżungli — wyzyskiwaniu słabego, duszenia wszelkiej samodzielności — ale stosunków opartych na zasadzie współpracy i przyjaźni, równości i troski o wszechstronny rozwój krajów uczestniczących w wymianie handlowej, opartych na zasadzie wzajemnego poszanowania niezawisłości narodowej.

Jednym z przykładów między państwami obozu demokracji i pokoju są nasze długoterminowe umowy gospodarcze ze Związkiem Radzieckim. Dzieliliśmy się zaledwie ze straszliwym wieloletnim zacięciem, z ruin okupacji, kiedy 26 stycznia 1948 roku podpisana została dwuletnia umowa gospodarcza ze Związkiem Radzieckim na lata 1948—1949. Następnie 29 czerwca 1950 roku podpisany został dodatkowy protokół do umowy, przewidujący obok zwiększenia rozmiarów obrotu towarowego między naszymi krajami, dostawę sprzętu przemysłowego dla Polski do 1958 roku. Umowy te potęgowały i umacniały aktom prawnym pomoc gospodarczą ZSRR dla naszej ojczyzny, okazywana nam od pierwszej chwili odzyskania niepodległości. Bez szczerze okazywanej nam pomocy Kraju Rad. bez dwuletnich umów gospodarczych, przy całej ofiarności naszej klasy robotniczej, przy jej ogromnym wysiłku nie uczyniłoby niemożliwym zadań trzyletniego planu odbudowy, nie wykonano byśmy zwycięskiego zadania Planu 6-letniego.

Z Kraju Rad przyszedł do nas cenny surowiec, bez którego nie można sobie wyobrazić nowoczesnej gospodarki: rudy żelazne, manganowe i chromowe, miedź, aluminium, wolfram, różne chemikalia, ropa naftowa i jej przetwory. Do odbudowy naszego kraju przyszedł z Kraju Rad sprzęt i materiały, dla fabryk metalowych, chemicznych, włókienniczych, zakładów energetycznych, dla odbudowy mostów, dróg, portów i miast.

W okresie 6 latki otrzymujemy pełne wyposażenie pięćdziesięciu kilku podstawowych dla naszej gospodarki zakładów przemysłowych. A pełne wyposażenie to zarówno opracowana przez fachowców radzieckich dokładna dokumentacja obiektów i urządzeń, jak i maszyny, skomplikowane mechanizmy, nowoczesna automatyka; to bezpośrednia pomoc radzieckiej techniki i inżynierów w budowie, w montażu; to i cenniejsze pozwalające produkować w naszych fabrykach według metod radzieckich — a więc korzystanie z doświadczeń i owoców pracy badawczej robotników i naukowców radzieckich. I tu właśnie z całą siłą ujawnia się charakter stosunków panujących w obozie socjalizmu.

Radzieckie dostawy otrzymujemy na wyjątkowo dogodnych warunkach. Są one maksymalnie tanie i technicznie pierwszorzędne. Oczywiście, część dostaw spłaca naszymi eksportem statków morskich, taboru kolejowego, rudy, koks, cynku, cementu, tkanin i innych towarów. Ale nasz kraj, który buduje od podstaw prawie całą gospodarkę, nie jest jeszcze w stanie pokryć eksportem całej sumy należnej za towary, które przywozimy z ZSRR. Część dostaw więc oparta jest na długoterminowych, kredytach inwestycyjnych, sięgających ogromnej sumy 2.200 milionów rubli. Będziemy jej spłacać dopiero po wielu latach, gdy poźniej rozwinię się nasza produkcja.

W oparciu o osiągnięty potencjał przemysłowy mogło IX Plenum KC partii postawić przed narodem zadanie szybkiego wzrostu stopy życiowej milionów ludzi w mieście i na wsi w ciągu najbliższych dwóch lat. Nadzielić im wyjątkowo niskie ceny na wszystkie towary, które musimy importować z zagranicy, a za to możemy zwiększyć import surowców potrzebnych dla rozwijania przemysłu lekkiego oraz zwiększyć import gotowych artykułów konsumpcyjnych.

Jeżeli więc z dumą możemy mówić o naszych dotychczasowych osiągnięciach gospodarczych, jeżeli możemy podejmować nowe, poważne zadania i podnieśnię stopy życiowej mas pracujących miast i wsi i z wiarą w zwycięstwo wcielać je w życie — to w wielkiej mierze zawdzięczamy to pomocy Związku Radzieckiego.

Pomoc ZSRR dla Polski, będąca żywym wcieleniem międzynarodowości i idei Lenina i Stalina — trwa i rozwija się. W przyjaźni ZSRR, w zyciowych układach gospodarczych z nim zawartych, w przykładzie KPZR która pokazała nam drogę walki o dobrobyt człowieka, widzimy nie wzruszoną gwarancję urzeczywistnienia wielkich zadań, jakie stoją przed naszym narodem: zbudowania socjalizmu, szczęśliwego, dostatniego życia całego narodu.

B. TROŃSKI

Wieloletnia współpraca między państwami obozu demokracji i pokoju są nasze długoterminowe umowy gospodarcze ze Związkiem Radzieckim. Dzieliliśmy się zaledwie ze straszliwym wieloletnim zacięciem, z ruin okupacji, kiedy 26 stycznia 1948 roku podpisana została dwuletnia umowa gospodarcza ze Związkiem Radzieckim na lata 1948—1949. Następnie 29 czerwca 1950 roku podpisany został dodatkowy protokół do umowy, przewidujący obok zwiększenia rozmiarów obrotu towarowego między naszymi krajami, dostawę sprzętu przemysłowego dla Polski do 1958 roku. Umowy te potęgowały i umacniały aktom prawnym pomoc gospodarczą ZSRR dla naszej ojczyzny, okazywana nam od pierwszej chwili odzyskania niepodległości. Bez szczerze okazywanej nam pomocy Kraju Rad. bez dwuletnich umów gospodarczych, przy całej ofiarności naszej klasy robotniczej, przy jej ogromnym wysiłku nie uczyniłoby niemożliwym zadań trzyletniego planu odbudowy, nie wykonano byśmy zwycięskiego zadania Planu 6-letniego.

Z Kraju Rad przyszedł do nas cenny surowiec, bez którego nie można sobie wyobrazić nowoczesnej gospodarki: rudy żelazne, manganowe i chromowe, miedź, aluminium, wolfram, różne chemikalia, ropa naftowa i jej przetwory. Do odbudowy naszego kraju przyszedł z Kraju Rad sprzęt i materiały, dla fabryk metalowych, chemicznych, włókienniczych, zakładów energetycznych, dla odbudowy mostów, dróg, portów i miast.

W okresie 6 latki otrzymujemy pełne wyposażenie pięćdziesięciu kilku podstawowych dla naszej gospodarki zakładów przemysłowych. A pełne wyposażenie to zarówno opracowana przez fachowców radzieckich dokładna dokumentacja obiektów i urządzeń, jak i maszyny, skomplikowane mechanizmy, nowoczesna automatyka; to bezpośrednia pomoc radzieckiej techniki i inżynierów w budowie, w montażu; to i cenniejsze pozwalające produkować w naszych fabrykach według metod radzieckich — a więc korzystanie z doświadczeń i owoców pracy badawczej robotników i naukowców radzieckich. I tu właśnie z całą siłą ujawnia się charakter stosunków panujących w obozie socjalizmu.

Radzieckie dostawy otrzymujemy na wyjątkowo dogodnych warunkach. Są one maksymalnie tanie i technicznie pierwszorzędne. Oczywiście, część dostaw spłaca naszymi eksportem statków morskich, taboru kolejowego, rudy, koks, cynku, cementu, tkanin i innych towarów. Ale nasz kraj, który buduje od podstaw prawie całą gospodarkę, nie jest jeszcze w stanie pokryć eksportem całej sumy należnej za towary, które przywozimy z ZSRR. Część dostaw więc oparta jest na długoterminowych, kredytach inwestycyjnych, sięgających ogromnej sumy 2.200 milionów rubli. Będziemy jej spłacać dopiero po wielu latach, gdy poźniej rozwinię się nasza produkcja.

W oparciu o osiągnięty potencjał przemysłowy mogło IX Plenum KC partii postawić przed narodem zadanie szybkiego wzrostu stopy życiowej milionów ludzi w mieście i na wsi w ciągu najbliższych dwóch lat. Nadzielić im wyjątkowo niskie ceny na wszystkie towary, które musimy importować z zagranicy, a za to możemy zwiększyć import surowców potrzebnych dla rozwijania przemysłu lekkiego oraz zwiększyć import gotowych artykułów konsumpcyjnych.

Jeżeli więc z dumą możemy mówić o naszych dotychczasowych osiągnięciach gospodarczych, jeżeli możemy podejmować nowe, poważne zadania i podnieśnię stopy życiowej mas pracujących miast i wsi i z wiarą w zwycięstwo wcielać je w życie — to w wielkiej mierze zawdzięczamy to pomocy Związku Radzieckiego.

Pomoc ZSRR dla Polski, będąca żywym wcieleniem międzynarodowości i idei Lenina i Stalina — trwa i rozwija się. W przyjaźni ZSRR, w zyciowych układach gospodarczych z nim zawartych, w przykładzie KPZR która pokazała nam drogę walki o dobrobyt człowieka, widzimy nie wzruszoną gwarancję urzeczywistnienia wielkich zadań, jakie stoją przed naszym narodem: zbudowania socjalizmu, szczęśliwego, dostatniego życia całego narodu.

B. TROŃSKI

Wieloletnia współpraca między państwami obozu demokracji i pokoju są nasze długoterminowe umowy gospodarcze ze Związkiem Radzieckim. Dzieliliśmy się zaledwie ze straszliwym wieloletnim zacięciem, z ruin okupacji, kiedy 26 stycznia 1948 roku podpisana została dwuletnia umowa gospodarcza ze Związkiem Radzieckim na lata 1948—1949. Następnie 29 czerwca 1950 roku podpisany został dodatkowy protokół do umowy, przewidujący obok zwiększenia rozmiarów obrotu towarowego między naszymi krajami, dostawę sprzętu przemysłowego dla Polski do 1958 roku. Umowy te potęgowały i umacniały aktom prawnym pomoc gospodarczą ZSRR dla naszej ojczyzny, okazywana nam od pierwszej chwili odzyskania niepodległości. Bez szczerze okazywanej nam pomocy Kraju Rad. bez dwuletnich umów gospodarczych, przy całej ofiarności naszej klasy robotniczej, przy jej ogromnym wysiłku nie uczyniłoby niemożliwym zadań trzyletniego planu odbudowy, nie wykonano byśmy zwycięskiego zadania Planu 6-letniego.

Z Kraju Rad przyszedł do nas cenny surowiec, bez którego nie można sobie wyobrazić nowoczesnej gospodarki: rudy żelazne, manganowe i chromowe, miedź, aluminium, wolfram, różne chemikalia, ropa naftowa i jej przetwory. Do odbudowy naszego kraju przyszedł z Kraju Rad sprzęt i materiały, dla fabryk metalowych, chemicznych, włókienniczych, zakładów energetycznych, dla odbudowy mostów, dróg, portów i miast.

W okresie 6 latki otrzymujemy pełne wyposażenie pięćdziesięciu kilku podstawowych dla naszej gospodarki zakładów przemysłowych. A pełne wyposażenie to zarówno opracowana przez fachowców radzieckich dokładna dokumentacja obiektów i urządzeń, jak i maszyny, skomplikowane mechanizmy, nowoczesna automatyka; to bezpośrednia pomoc radzieckiej techniki i inżynierów w budowie, w montażu; to i cenniejsze pozwalające produkować w naszych fabrykach według metod radzieckich — a więc korzystanie z doświadczeń i owoców pracy badawczej robotników i naukowców radzieckich. I tu właśnie z całą siłą ujawnia się charakter stosunków panujących w obozie socjalizmu.

Radzieckie dostawy otrzymujemy na wyjątkowo dogodnych warunkach. Są one maksymalnie tanie i technicznie pierwszorzędne. Oczywiście, część dostaw spłaca naszymi eksportem statków morskich, taboru kolejowego, rudy, koks, cynku, cementu, tkanin i innych towarów. Ale nasz kraj, który buduje od podstaw prawie całą gospodarkę, nie jest jeszcze w stanie pokryć eksportem całej sumy należnej za towary, które przywozimy z ZSRR. Część dostaw więc oparta jest na długoterminowych, kredytach inwestycyjnych, sięgających ogromnej sumy 2.200 milionów rubli. Będziemy jej spłacać dopiero po wielu latach, gdy poźniej rozwinię się nasza produkcja.

W oparciu o osiągnięty potencjał przemysłowy mogło IX Plenum KC partii postawić przed narodem zadanie szybkiego wzrostu stopy życiowej milionów ludzi w mieście i na wsi w ciągu najbliższych dwóch lat. Nadzielić im wyjątkowo niskie ceny na wszystkie towary, które musimy importować z zagranicy, a za to możemy zwiększyć import surowców potrzebnych dla rozwijania przemysłu lekkiego oraz zwiększyć import gotowych artykułów konsumpcyjnych.

Wieloletnia współpraca między państwami obozu demokracji i pokoju są nasze długoterminowe umowy gospodarcze ze Związkiem Radzieckim. Dzieliliśmy się zaledwie ze straszliwym wieloletnim zacięciem, z ruin okupacji, kiedy 26 stycznia 1948 roku podpisana została dwuletnia umowa gospodarcza ze Związkiem Radzieckim na lata 1948—1949. Następnie 29 czerwca 1950 roku podpisany został dodatkowy protokół do umowy, przewidujący obok zwiększenia rozmiarów obrotu towarowego między naszymi krajami, dostawę sprzętu przemysłowego dla Polski do 1958 roku. Umowy te potęgowały i umacniały aktom prawnym pomoc gospodarczą ZSRR dla naszej ojczyzny, okazywana nam od pierwszej chwili odzyskania niepodległości. Bez szczerze okazywanej nam pomocy Kraju Rad. bez dwuletnich umów gospodarczych, przy całej ofiarności naszej klasy robotniczej, przy jej ogromnym wysiłku nie uczyniłoby niemożliwym zadań trzyletniego planu odbudowy, nie wykonano byśmy zwycięskiego zadania Planu 6-letniego.

Z Kraju Rad przyszedł do nas cenny surowiec, bez którego nie można sobie wyobrazić nowoczesnej gospodarki: rudy żelazne, manganowe i chromowe, miedź, aluminium, wolfram, różne chemikalia, ropa naftowa i jej przetwory. Do odbudowy naszego kraju przyszedł z Kraju Rad sprzęt i materiały, dla fabryk metalowych, chemicznych, włókienniczych, zakładów energetycznych, dla odbudowy mostów, dróg, portów i miast.

W okresie 6 latki otrzymujemy pełne wyposażenie pięćdziesięciu kilku podstawowych dla naszej gospodarki zakładów przemysłowych. A pełne wyposażenie to zarówno opracowana przez fachowców radzieckich dokładna dokumentacja obiektów i urządzeń, jak i maszyny, skomplikowane mechanizmy, nowoczesna automatyka; to bezpośrednia pomoc radzieckiej techniki i inżynierów w budowie, w montażu; to i cenniejsze pozwalające produkować w naszych fabrykach według metod radzieckich — a więc korzystanie z doświadczeń i owoców pracy badawczej robotników i naukowców radzieckich. I tu właśnie z całą siłą ujawnia się charakter stosunków panujących w obozie socjalizmu.

Radzieckie dostawy otrzymujemy na wyjątkowo dogodnych warunkach. Są one maksymalnie tanie i technicznie pierwszorzędne. Oczywiście, część dostaw spłaca naszymi eksportem statków morskich, taboru kolejowego, rudy, koks, cynku, cementu, tkanin i innych towarów. Ale nasz kraj, który buduje od podstaw prawie całą gospodarkę, nie jest jeszcze w stanie pokryć eksportem całej sumy należnej za towary, które przywozimy z ZSRR. Część dostaw więc oparta jest na długoterminowych, kredytach inwestycyjnych, sięgających ogromnej sumy 2.200 milionów rubli. Będziemy jej spłacać dopiero po wielu latach, gdy poźniej rozwinię się nasza produkcja.

W oparciu o osiągnięty potencjał przemysłowy mogło IX Plenum KC partii postawić przed narodem zadanie szybkiego wzrostu stopy życiowej milionów ludzi w mieście i na wsi w ciągu najbliższych dwóch lat. Nadzielić im wyjątkowo niskie ceny na wszystkie towary, które musimy importować z zagranicy, a za to możemy zwiększyć import surowców potrzebnych dla rozwijania przemysłu lekkiego oraz zwiększyć import gotowych artykułów konsumpcyjnych.

Wieloletnia współpraca między państwami obozu demokracji i pokoju są nasze długoterminowe umowy gospodarcze ze Związkiem Radzieckim. Dzieliliśmy się zaledwie ze straszliwym wieloletnim zacięciem, z ruin okupacji, kiedy 26 stycznia 1948 roku podpisana została dwuletnia umowa gospodarcza ze Związkiem Radzieckim na lata 1948—1949. Następnie 29 czerwca 1950 roku podpisany został dodatkowy protokół do umowy, przewidujący obok zwiększenia rozmiarów obrotu towarowego między naszymi krajami, dostawę sprzętu przemysłowego dla Polski do 1958 roku. Umowy te potęgowały i umacniały aktom prawnym pomoc gospodarczą ZSRR dla naszej ojczyzny, okazywana nam od pierwszej chwili odzyskania niepodległości. Bez szczerze okazywanej nam pomocy Kraju Rad. bez dwuletnich umów gospodarczych, przy całej ofiarności naszej klasy robotniczej, przy jej ogromnym wysiłku nie uczyniłoby niemożliwym zadań trzyletniego planu odbudowy, nie wykonano byśmy zwycięskiego zadania Planu 6-letniego.

Z Kraju Rad przyszedł do nas cenny surowiec, bez którego nie można sobie wyobrazić nowoczesnej gospodarki: rudy żelazne, manganowe i chromowe, miedź, aluminium, wolfram, różne chemikalia, ropa naftowa i jej przetwory. Do odbudowy naszego kraju przyszedł z Kraju Rad sprzęt i materiały, dla fabryk metalowych,

Nasi korespondenci

Z frontu realizacji Czynu Przedzjazdowego

Robotnicy ZPDZ. Im. Wojska Polskiego dobrze rozumieją, że podniesienie stopy życiowej zależy od nich samych. Nie kto inny, ale my sami przez oszczędne zużycie surowca, wzrost produkcji i polepszenie jej jakości wykuwamy nasz lepszy, wspólny byt.

Toteż plyną dodatkowe zobowiązania na cześć II Zjazdu partii. I tak, na przykład, cewniarnia wykonała już dodatkowe zobowiązania w 150 proc. W Cynie Przedzjazdowym przodowały: Bednarska, Adamczyk, Lana i wiele innych cewniarek.

Za przykładem cewniarni winny pójść inne działy: szwalnie, dziewiarnie, krajalnice.

M. MELNARCZYK

W realizacji zobowiązań dla uczczenia II Zjazdu PZPR nie brakło zapалу załóżce ZWAT. Większość członków naszej załogi nie po raz pierwszy dała dowód swych uczuć dla kierownictwa narodu — partii. W realizacji Czynu Przedzjazdowego przodują: Genowefa Olszewska z oddziału P-10 i Kazimierz Andrzejczak z oddziału rewolwerówek. Do produkcyjnych oddziałów należą polerownia i galwanizacja oraz oddział wiertarek.

Przystąpiliśmy już do nowego etapu — realizacji dodatkowych zobowiązań.

S. GOŁĘBIEWSKI

Z każdym dniem zbliżającym nas do II Zjazdu partii załoga ZPB Im. Armii Ludowej zmniejsza ilość braków, zwiększa ilość wyprodukowanej „ekstremy”. Tacy tkacze, jak Władysław Ziolkowski i Antonina Tuzinkiewicz, pracujący od 2 lat na 8 krosnach, wykonują 100 proc. I gatunku i są przodownikami Czynu Przedzjazdowego. Marta Majer i Maria Pyzio podniosły jakość do 97 proc. Majster Józef Jagodziński podwyższył jakość produkcji o 3 proc. Z dużą nadwyżką realizują swe zobowiązania przadki. Przodują wśród nich Józefa Buseta i Natalia Bagińska.

Modziele nie pozwala się wyprzedzić starszym. I tak Sabina Taszek i Maria Wójciszewska produkują 100 proc. „ekstremy”. Jadwiga Bakowska z tkanin „C” przeszła z obsługi 6 krosien na 8 krosien i podniosła jakość produkcji o 2,2 proc. Brakujące tego oddziału pomagają uczniom w podniesieniu jakości produkcji.

Na miano czołowego przodownika Czynu Przedzjazdowego zasłużył Fryderyk Zarebski, który zobowiązania na cześć II Zjazdu partii wykonał w 100 proc., przeszedł na obsługę 8 krosien i stale podnosi ilość oraz jakość produkcji.

Z. SAWICKA

Apetyczny i pożyteczny pokaz

O wędlinach słów kilka...

Przedstawiciele wielu zakładów włókienniczych z terenu Łodzi, którzy przybyli na zorganizowany w ubiegłą sobotę przez dyrekcję Zakładów Mięsnych pokaz produkcyjny, nie przypuszczali nawet, jak bogaty asortyment wędlin i mięsa wychodzi z przetwórci ŁZM.

Zapoznali się tutaj oni ze smakiem wielu wędlin, dowiedzieli się o ich cenach. Bo z tymi cenami to nie jest taka prosta sprawa, jakby się wydawało. Trzeba z góry zastrzec, że nie z winy dyrekcji Zakładów Mięsnych, tylko z winy nieuczciwych kierowników sklepów i ekspedientów.

Bywają bowiem wędliny z wyglądu ładne, a smaku podobne. Ot, np. kiełbasa z wyrazem i rzeszowska. Kilogram pierwszej kosztuje 27 zł, a drugiej 45 zł. Kierownik sklepu przy ul. Piotrkowskiej 83 zwrócił na to uwagę. — Czyżby zysk — pomyślał. Ktoż sprawdzi, jaką to kiełbasę sprzedaje? I za kiełbasę z wyrazem pobrał 45 zł za kg. Znalazł się jednak ktoś, kto sprawdził i nieuczciwy kierownik poniesie zasłużoną karę.

Obecni na pokazie robotnicy łódzkiej fabryki włókienniczych przytoczyli w dyskusji wiele podobnych przykładów. Ob. Cieplicka z Zakładów Im. Gwardii Ludowej zwróciła uwagę, że dla złobków i przedszkolki dostarczono często niewiele wędlin. Ob. Zygmunt Słaz z Zakładów Im. Dubois mówił o słabo zaopatrzonej w wędliny bufcie fabrycznym. Wiele uwagi poświęcono również sprawie zaopatrzenia sklepów mięsnych w dzielnicach robotniczych naszego miasta. Stwierdzono, że 2 sklepy mięsne na Marysinie są za-

Zaproszenia na BAL PRASY ŁÓDZKIEJ,

który odbędzie się 30 bm. w salach Grand Hotelu, mogą nabywać stowarzyszenia twórcze i związki zawodowe w sekretariacie Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, Oddział w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 96, I piętro, pokój nr 9 (tel. 283-00, wewn. 10).

Leków przeciw grypie nie może braknąć w żadnej aptece

Dyrekcja Łódzkiej Hurtowni Farmaceutycznej uruchomiła na okres przejściowy, specjalną ekipę zaopatrzeniową, której zadaniem jest niedopuszczenie do powstania braków leków przeciw grypie w aptekach Zamówienia aptek na powyższe leki są wydawane z hurtowni w ciągu jednej godziny po otrzymaniu telefonicznego zawiadomienia. Specjalny samochód dowozi codziennie zamówione zapasy leków do aptek.

Komunikaty Łódzkiego Ośrodka Szkolenia Partyjnego

Seminarium grup samokształceniowych w zakresie orientacji politycznej odbędzie się dla grupy I dnia 28. I, dla grupy II — dnia 29. I. Początek zajęć seminarialnych o godz. 17.

Dnia 27 stycznia o godz. 17, w lokalu Ośrodka, odbędzie się dla uczestników samokształcenia kierunkowego wykład z historii KPZL.

Ośrodek Szkolenia Partyjnego przypomina prelegentom KL, że w piątek, dn. 28. I, o godz. 16, odbędzie się seminarium na temat: „Sytuacja międzynarodowa”. Jednocześnie zawiadamiamy, że należy zgłosić się do Ośrodka po bibliografię i materiały do seminarium.

Ośrodek Szkolenia Partyjnego podaje do wiadomości, że dnia 28. I, o godz. 17.30, w lokalu Ośrodka przy ul. Traugutta 1, odbędzie się odczyt w ramach cyklu „Literatura polska w walce o postęp” na temat: „Trwała wartość literatury polskiej” dr. Jędrzejko J. (współpraca). Odczyt wygłosi prof. Kulak.

Walka z gripą trwa

Wywiad z dyrektorem Stacji Sanitarnej Epidemiologicznej w Łodzi dr J. Zańskim

W związku z trwającym ostatnio nasileniem zachorowań na gripę w Łodzi, zwróciliśmy się do dyrektora Stacji Sanitarnej Epidemiologicznej dr J. Zańskiego, aby ocenił obecną sytuację na odcinku walki z tą chorobą w naszym mieście.

Oto, co mówi dr Zański: — Odnosi się wrażenie, że największe nasilenie grypy właściwie już minęło. W dniu wczorajszym w godzinach rannych zanotowaliśmy wyraźny spadek liczby zachorowań w porównaniu np. z ubiegłym tygodniem, w którym rejestrowaliśmy około 3 tys. zachorowań dziennie. Pracownicy służby zdrowia w dalszym ciągu są jednak zmobilizowani do walki z gripą. W likwidacji choroby z wydatną pomocą powinno przysięść samo społeczeństwo — poprzez stosowanie się do wskazań lekarzy i rozprządzeń władz.

Przestrzegajmy czystości ciała i odzieży, szczególnie rąk, ponieważ na nich znajduje się dużo zarazków grypy. Należy także dbać o czystość otoczenia. Zwłaszcza podłogi, często wietrzyć mieszkanie. W czasie nasilenia grypy powinno się płukać usta i gardło lekkiem roztworem nadmanganianu potasu lub wody utlenionej. Zaleca się także jedzenie cebuli lub czosnku, ponieważ znajdują się w nich składniki zabijające zarazki.

Dobre jest spożywanie dziennie jedną lub dwie tabletki aspiryny lub chininy, które mogą złagodzić przebieg ewentualnej choroby. Chorego na gripę w miarę możliwości należy izolować od otoczenia.

W JAKI SPOSOB ŁÓDZKA SŁUŻBA ZDROWIA ZORGANIZOWAŁA WALKĘ Z GRIPĄ?

Sytuacja grypową nie zaskoczyła w tym roku łódzkiej służby zdrowia, kierowanej przez Wydział Zdrowia. W pierwszych dniach stycznia zanotowaliśmy nie budzące niepokoju wypadki zachorowań. Nasilenie epidemiczne grypy zaczęło się po 16 stycznia. Wtedy to wydatną pomoc okazali lekarze wojewski oraz asystent Akademii Medycznej, powiększając szeregi służby zdrowia. Zorganizowana została specjalna dodatkowa punkty porad dla ludzi chorych na gripę, przedłużono godzinę urzędowania w ośrodkach zdrowia. Bezpłatnie rozdawano leki przeciw grypowe. Duży nacisk położono na badanie sytuacji w internatach, hotelach robotniczych, żłobkach, przedszkolach i zakładach pracy, gdzie brak jest lekarzy. W wypadku ujawnienia grypy w takich środowiskach, członkowie ekip sprawdzających udzielali pierwszej pomocy i natychmiast przekazywali chorych

CO POWODUJE GRIPĘ I JAKIE SĄ JEJ OBJAWY?

Grypa jest ostrą chorobą zakaźną. Wywołuje ją mały wirus zwanego wirusem grypowym. Zarazenie grypową następuje na skutek kontaktu z ludźmi chorymi. Z ust chorego zarazki grypy wydobywają się podczas kichania, kaszlu, a nawet podczas rozmowy. Zarazek grypy, dostawszy się z wdychanym powietrzem do gardła i dróg oddechowych zdrowego człowieka, powoduje w krótkim czasie powstanie choroby, której objawy są następujące: wysoka temperatura, uczucie ogólnego rozbitości i osłabienie, częste hucie głowy, katar i kaszel. Grypa w tej postaci trwa krótko — parę dni.

CO NALEŻY ROBIĆ, ABY USTRZEŻEĆ SIĘ PRZED GRIPĄ?

Przed wszystkim należy unikać kontaktu z chorymi.

REKORD (Rzgowska 2) — „Dolina śmierci” — godz. 18, 20.

ROMA (Rzgowska 84) — „Czekaj na mnie” — godz. 18, 20. SOJUSZ (Nowe Żołnierze) — „Z cesarsko-królewskich czasów opowiadania kłótki” — godz. 18, 20. STYLWO — nieczynne z powodu remontu. SWIT (Balucki Rynek) — „Przełom” i ser. — godz. 18, 20. TATRY (Sienkiewicza 40) — „Duma królewna” — godz. 18, 20. WISLA (Przełaz 1) — „Podstęp swatki” — godz. 18, 20. Kwiecień (Czerwona 2) — „Sylvia” — godz. 20 (film w wersji oryginalnej). WŁOKNIARZ (Próchnika 16) — „Nadzieja z dwa groźne” — godz. 18, 20. WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) — „Przygoda z Marietą” — godz. 14, 16, 18, 20. ZACHĘTA (Złotnicka 26) — „Lubow Jarosław” i ser. — godz. 18, 20. DWORCOWE (Dworzec Kaliski) — „Czy wiecie że...” — 4.52. „W kraju socjalizmu” — 7.22. „Dziadek w wunuczku” — PKF 4-54 — godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22.

MUZEJA

PRZYRODNICZE (park Sienkiewicza) — czynne w godz. od 10 do 17. SZTUKI (Włocławskiego 36) — czynne w godz. od 9 do 15. ARCHEOLOGICZNE (Pl. Wolności 14) — czynne w godz. od 10 do 18.

BALTYK (Narutowicza 20) — „Przygoda na Mariensztacie” — godz. 14.30, 16.30, 18.30, 20.30. GYNNIA (Przełaz 2) — Program filmów dokumentalnych i kulturalno-światowych „Wesela w Eser” — „Budujemy drogę” — „Czy wiecie że...” — PKF 4-54 — godz. 18, 19, 20.

Program dla najmłodszych: „Brylant małego koczownika” — „Odwaga” — „Serce bohaterki” — godz. 16, 17.

MŁODA GWARDIA (Złotnicka 26) — „Uczniowski rewir” — godz. 18, 20.

MUZA (Pabianicka 173) — „Cud w Mediolanie” — godz. 18, 20. PIONIER (Franciszkańska 31) — „Kurtyna w górę” — godz. 17, 19.

POLSKA (Piotrkowska 67) — „Przygoda na Mariensztacie” — godz. 14, 16, 18, 20. PRZEDWIOŚNIE (Zeromskiego 74) — „Wielka przygoda” — godz. 18, 20.

MAJJA (Kilińskiego 178) — „Przygoda na Morzu Czerwonym” — godz. 17, 19.

ZDANY NA WŁASNE SIŁY

W owym okresie 100 m Zatopek biegł w 12 sek., 200 m — w 24,5 sek., 800 m — w 2.06. W październiku próbował swych sił na 5 km i przemierzył ten dystans w 16.25 min. Kucera skrupulatnie odnotował te wyniki w swym grubym, czerwonym notowie i pomnikami dawał wiarygodne oznaki zadowolenia. Czy już wtedy przewidywał rekordy swego wychowanka?

Tylko w październiku i listopadzie Zatopek odpoczywał. Od grudnia wznowił treningi. Na razie twierdził, że w lutym 2 razy w tygodniu przebiegał po 6-8 km drogami polnymi wokół Żłina. W końcu marca przeniósł się na biegnie.

Kucera poświęcił swe główne zainteresowanie innemu chłopcu, w którym spostrzegł wielki talent Zatopek był już jednak „ośm sprytny” i doświadczony, aby sobie poradzić bez pomocy trenera.

(c. d. n.)

MODELARZY wysoko wykwalifikowanych na ciężką pracę zatrudnia Centralne Laboratorium Przemysłu Odzieżowego. Zgłoszenia do Działu Personalnego, Mickiewicza 6. 171-K

ZAWIADOMIENIE

Nazwa: Gmina Spółd. „Samopomoc Chłopska” w Babicach z siedzibą w Konstancynie zmieniona została na: Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Kazimierzu z siedz. w Konstancynie. 27-K

SPORT

Pod wrażeniem porażek w Zakopanem

Panczeniści Ogniwa

walczyli w Łodzi o mistrzostwo swego zrzeszenia

Onegdaj w Parku Ludowym na Zdrowiu było biało i cicho. Tylko od czasu do czasu wśród krzewów i drzew uginających się pod okicią śniegu przemykały sylwetki samotnych narciarzy, korystających w tym ustroniu z mroźnej, słonecznej pogody. Na stawie, w ośrodku sportowym Ogniwa ruch rozpoczął się dopiero przed godziną 10. Szalimi zaczęło na gwałt odgarniać śnieg z wytyczonego już w sobotę toru, wylewał lód i znów szczykawało na przyjeździe panczeniści Ogniwa, którzy mieli tu dokonać swego mistrzostwa nady głowne.

Mistrzostwa nady głowne — to nazwa może być szumna skoro się zwazy, że na starcie staneli właściwie sami zawodnicy z tegoż toru. W rzeczywistości było inaczej. W tym dniu w Łodzi odbył się mistrzostwo Ogniwa, w którym wzięli udział wszyscy zawodnicy z tegoż toru. W rzeczywistości było inaczej. W tym dniu w Łodzi odbył się mistrzostwo Ogniwa, w którym wzięli udział wszyscy zawodnicy z tegoż toru.

Ale nie tylko absencja zawodników z innych ośrodków Polski zwróciła uwagę organizatorów mistrzostwa. Zwróciła je jeszcze bardziej wieść, że w trójmeczach Węgry — CSR — Polska, Polska po pierwszym dniu znalazła się na ostatnim miejscu i że w h. gach na 1.000 i 1.500 metrów zarówno reprezentanci naszego Niemczyńskiego jak i Polacy osiągnęli gorzejze czasy od Głazewskich. Chociaż odbyły się na kilka dni przed trójmeczem w Zakopanem Dłazewski zabrał mistrza nie chodząc dopuścić do reprezentacji łódzkiej? Oto pytanie, na które nie mogli znaleźć odpowiedzi zarówno zawodnicy, jak i działacze, poruszani krytyką, jaka już nie po raz pierwszy spłyła Głazewskiemu ze strony sekcji żywiejskiej GKPK.

Przejdźmy jednak do mistrzostwa Ogniwa. Spór o 20

Bilety na mecz hokejowy mł. repr. Polski — „Czerwona Gwiazda” (CSR)

W czwartek zostanie rozegrany w Łodzi mecz hokejowy pomiędzy młodzieżową reprezentacją Polski a drużyną Czechosłowacji „Czerwona Gwiazda”. Bilety na to spotkanie można już nabywać w ośrodkach Orleń. Piotrkowska 65 i 292 oraz Plac Wolności 6 w godzinach od 11 do 18. Cena biletów: trybuny 12 zł, miejsca stojące 8 zł i dla młodzieży 5 zł.

Redagacja kolegium. Redaktor naczelny przyjmuje codziennie w godz. 12 — 14, sekretarz odpowiedzialny w godz. 10 — 12. Telefon: Centrala telefoniczna 253-00 (liczy ze wszystkich dzianów redakcji). 216-14, sekretarz odpow. 219-05, dział partyjny 216-19, dział korektury 216-19, dział korektury 216-19, dział korektury 216-19. Wydawca: RSW „Prasa”. Adres Redakcji: Łódź, Piotrkowska 66, II piętro. Druk: RSW „Prasa”, Żwirki 17, tel. 206-42. Pap. druk. gaz. 50 gr. Prenumerata miesięczna, wynosząca zł 3,50, przyjmują urzędy i agencje pocztowe oraz listonosze. Prenumeratę w kopertach zał. — miesięcznie zł 2,50 — przyjmują PPK „Ruch”.

D-5-13037

Tytan bieżni

Opowiadanie na tle pamiętnika Emila Zatopek

opracował W. Zachar

Przeczył sie Emil z siłami. Stracił na ostatnim okrążeniu 200-metrową przewagę nad swymi rywalami i dobiegł do mety, na ostatnich metrach, jakimś niewytłumaczalnym trybem, zapamiętując sobie drogę, miejsce. Stoper wskazywał czas 4,20 min.

Nastąpiła zima i Zatopek zapomniał o lekkoatletyce. Wiosną chłopcy zorganizowali mecz między dwoma internatami. Koleżki Emila mieli oburzenie kłopoty z obsadzeniem biegu na 3 km. Wymagał on gruntownego przygotowania, a nikt go jeszcze nie miał. Emil dał się namówić. Pobiegł i wygrał z czasem około 10 minut. Startował także na 1.500 metrów. Zwyciężył i w tej konkurencji. Rozmawiał się w zwycięstwach. Nie trzeba go było namawiać, aby wznowił treningi.

Chodził na stadion 2 lub 3 razy tygodniowo. Zaczynał trening od przebiegnięcia 2 lub 3 razy wzdłuż boiska. Potem 10 minut zajmowała gimnastyka i znów dwa-trzy szybkie spuryły na prostej. To była rozgrzewka. Potem biegł 3 razy po 200 m lub 2 razy po 300, niekiedy po 600 m, a dwa razy w tygodniu po 800 m.

Na pierwszych większych zawodach w Żlinie Emil startował na 3 km i zwyciężył w czasie 9.12 min., co złńska g-

zeta określała jako doskonały wynik. Przez cały tydzień Zatopek czytał tylko ten fragment sprawozdania i te o sobie pochwały. W kilka tygodni później nazwisko Emila przedostało się na szpalty całej czechkiej prasy. Stało się to po mistrzostwach sztafetowych w Pradze, gdzie drużyna złńska zajęła pierwsze miejsce i ustanowiła rekord krajowy. Emil biegł na pierwszej zmianie i osiągnął 4.14,6 min.

ZDANY NA WŁASNE SIŁY

W owym okresie 100 m Zatopek biegł w 12 sek., 200 m — w 24,5 sek., 800 m — w 2.06. W październiku próbował swych sił na 5 km i przemierzył ten dystans w 16.25 min. Kucera skrupulatnie odnotował te wyniki w swym grubym, czerwonym notowie i pomnikami dawał wiarygodne oznaki zadowolenia. Czy już wtedy przewidywał rekordy swego wychowanka?

Tylko w październiku i listopadzie Zatopek odpoczywał. Od grudnia wznowił treningi. Na razie twierdził, że w lutym 2 razy w tygodniu przebiegał po 6-8 km drogami polnymi wokół Żłina. W końcu marca przeniósł się na biegnie.

Kucera poświęcił swe główne zainteresowanie innemu chłopcu, w którym spostrzegł wielki talent Zatopek był już jednak „ośm sprytny” i doświadczony, aby sobie poradzić bez pomocy trenera.

(c. d. n.)

MODELARZY wysoko wykwalifikowanych na ciężką pracę zatrudnia Centralne Laboratorium Przemysłu Odzieżowego. Zgłoszenia do Działu Personalnego, Mickiewicza 6. 171-K

ZAWIADOMIENIE

Nazwa: Gmina Spółd. „Samopomoc Chłopska” w Babicach z siedzibą w Konstancynie zmieniona została na: Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Kazimierzu z siedz. w Konstancynie. 27-K

MODELARZY wysoko wykwalifikowanych na ciężką pracę zatrudnia Centralne Laboratorium Przemysłu Odzieżowego. Zgłoszenia do Działu Personalnego, Mickiewicza 6. 171-K

ZAWIADOMIENIE

Nazwa: Gmina Spółd. „Samopomoc Chłopska” w Babicach z siedzibą w Konstancynie zmieniona została na: Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Kazimierzu z siedz. w Konstancynie. 27-K

MODELARZY wysoko wykwalifikowanych na ciężką pracę zatrudnia Centralne Laboratorium Przemysłu Odzieżowego. Zgłoszenia do Działu Personalnego, Mickiewicza 6. 171-K

ZAWIADOMIENIE

Nazwa: Gmina Spółd. „Samopomoc Chłopska” w Babicach z siedzibą w Konstancynie zmieniona została na: Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Kazimierzu z siedz. w Konstancynie. 27-K

REKORD (Rzgowska 2) — „Dolina śmierci” — godz. 18, 20.

ROMA (Rzgowska 84) — „Czekaj na mnie” — godz. 18, 20. SOJUSZ (Nowe Żołnierze) — „Z cesarsko-królewskich czasów opowiadania kłótki” — godz. 18, 20. STYLWO — nieczynne z powodu remontu. SWIT (Balucki Rynek) — „Przełom” i ser. — godz. 18, 20. TATRY (Sienkiewicza 40) — „Duma królewna” — godz. 18, 20. WISLA (Przełaz 1) — „Podstęp swatki” — godz. 18, 20. Kwiecień (Czerwona 2) — „Sylvia” — godz. 20 (film w wersji oryginalnej). WŁOKNIARZ (Próchnika 16) — „Nadzieja z dwa groźne” — godz. 18, 20. WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego 16) — „Przygoda z Marietą” — godz. 14, 16, 18, 20. ZACHĘTA (Złotnicka 26) — „Lubow Jarosław” i ser. — godz. 18, 20. DWORCOWE (Dworzec Kaliski) — „Czy wiecie że...” — 4.52. „W kraju socjalizmu” — 7.22. „Dziadek w wunuczku” — PKF 4-54 — godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22.

MUZEJA

PRZYRODNICZE (park Sienkiewicza) — czynne w godz. od 10 do 17. SZTUKI (Włocławskiego 36) — czynne w godz. od 9 do 15. ARCHEOLOGICZNE (Pl. Wolności 14) — czynne w godz. od 10 do 18.

BALTYK (Narutowicza 20) — „Przygoda na Mariensztacie” — godz. 14.30, 16.30, 18.30, 20.30. GYNNIA (Przełaz 2) — Program filmów dokumentalnych i kulturalno-światowych „Wesela w Eser” — „Budujemy drogę” — „Czy wiecie że...” — PKF 4-54 — godz. 18, 19, 20.

Program dla najmłodszych: „Brylant małego koczownika” — „Odwaga” — „Serce bohaterki” — godz. 16, 17.

MŁODA GWARDIA (Złotnicka 26) — „Uczniowski rewir” — godz. 18, 20.

MUZA (Pabianicka 173) — „Cud w Mediolanie” — godz. 18, 20. PIONIER (Franciszkańska 31) — „Kurtyna w górę” — godz. 17, 19.

POLSKA (Piotrkowska 67) — „Przygoda na Mariensztacie” — godz. 14, 16, 18, 20. PRZEDWIOŚNIE (Zeromskiego 74) — „Wielka przygoda” — godz. 18, 20.

MAJJA (Kilińskiego 178) — „Przygoda na Morzu Czerwonym” — godz. 17, 19.

ZDANY NA WŁASNE SIŁY

W owym okresie 100 m Zatopek biegł w 12 sek., 200 m — w 24,5 sek., 800 m — w 2.06. W październiku próbował swych sił na 5 km i przemierzył ten dystans w 16.25 min. Kucera skrupulatnie odnotował te wyniki w swym grubym, czerwonym notowie i pomnikami dawał wiarygodne oznaki zadowolenia. Czy już wtedy przewidywał rekordy swego wychowanka?

Tylko w październiku i listopadzie Zatopek odpoczywał. Od grudnia wznowił treningi. Na razie twierdził, że w lutym 2 razy w tygodniu przebiegał po 6-8 km drogami polnymi wokół Żłina. W końcu marca przeniósł się na biegnie.

Kucera poświęcił swe główne zainteresowanie innemu chłopcu, w którym spostrzegł wielki talent Zatopek był już jednak „ośm sprytny” i doświadczony, aby sobie poradzić bez pomocy trenera.

(c. d. n.)

MODELARZY wysoko wykwalifikowanych na ciężką pracę zatrudnia Centralne Laboratorium Przemysłu Odzieżowego. Zgłoszenia do Działu Personalnego, Mickiewicza 6. 171-K

ZAWIADOMIENIE

Nazwa: Gmina Spółd. „Samopomoc Chłopska” w Babicach z siedzibą w Konstancynie zmieniona została na: Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Kazimierzu z siedz. w Konstancynie. 27-K

MODELARZY wysoko wykwalifikowanych na ciężką pracę zatrudnia Centralne Laboratorium Przemysłu Odzieżowego. Zgłoszenia do Działu Personalnego, Mickiewicza 6. 171-K

ZAWIADOMIENIE

Nazwa: Gmina Spółd. „Samopomoc Chłopska” w Babicach z siedzibą w Konstancynie zmieniona została na: Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Kazimierzu z siedz. w Konstancynie. 27-K

ZAWIADOMIENIE

Nazwa: Gmina Spółd. „Samopomoc Chłopska” w Babicach z siedzibą w Konstancynie zmieniona została na: Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Kazimierzu z siedz. w Konstancynie. 27-K

REKORD (Rzgowska 2) — „Dolina śmierci” — godz. 18, 20.

ROMA (Rzgowska 84) — „Czekaj na mnie” — godz. 18, 20. SOJUSZ (Nowe Żołnierze) — „Z cesarsko-królewskich czasów opowiadania kłótki” — godz. 18, 20. STYLWO — nieczynne z powodu remontu. SWIT (Balucki Rynek) — „Przełom” i ser. — godz. 18, 20. TATRY (Sienkiewicza 40) — „Duma królewna” — godz. 18, 20. WISLA (Przełaz 1) — „Podstęp swatki” — godz. 18, 20. Kwiecień (Czerwona 2) — „Sylvia” — godz. 20 (film w wersji oryginalnej). WŁOKNIARZ (Próchnika 16) — „Nadzieja z dwa groźne” — godz. 18, 20. WOLNOŚĆ (Przybyszewskiego